

Sygn. akt II Ca 1233/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2014 roku w Szczecinie

sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S.

przeciwko M. S., B. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w S. z dnia 4 września 2012r., sygn. akt III C 4/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. na rzecz pozwanego M. S. kwotę 1476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych, w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu.

Sygn. akt II Ca 1233/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 września 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie oddalił powództwo Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. przeciwko B. Z. i M. S. o zapłatę i orzekł o kosztach procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy powołał się na następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powódka Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w S. zawarła w dniu 11 kwietnia 1989 r. z pozwanym, M. S., umowę w sprawie wykonania prac we własnym zakresie przez członka Spółdzielni, w której zobowiązał się on do wykonania w mieszkaniu, które miało mu zostać przydzielone, prac wykończeniowych. Mieszkanie kategorii M-6, składające z 5 izb, o powierzchni użytkowej 84,98 m² zostało przydzielone pozwanemu na warunkach lokatorskiego prawa do lokalu w budynku przy ulicy (...). W przydziale z dnia 14 czerwca 1993r. określono inną powierzchnię użytkową, a mianowicie 95,36 m².

W dniu 19 lipca 2006 r. Prezydent Miasta S. wskazał, iż lokal mieszkalny nr (...) mieszczący się w budynku przy ul. (...) w S. spełnia wymagania samodzielnego lokalu w rozumieniu art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali.

Stawki opłat za używanie lokali mieszkalnych zarząd powódki ustalał uchwałami, określając w nich odrębne stawki eksploatacyjne i z tytułu funduszu remontowego, a także z tytułu podatków za m² powierzchni użytkowej, stawki należności za gaz, wywóz nieczystości stałych, konserwację dźwigów - za osobę, a z tytułu konserwacji domofonów i za anteny zbiorcze - za mieszkanie.

Stawki opłat za energię ciepłą zarząd powódki ustalał uchwałą z dnia 27 sierpnia 2002r., która weszła w życie 1 września 2003r. W mieszkaniach wyposażonych w podzielniki kosztów ustalono opłatę zaliczkową za centralne ogrzewanie w kwocie 2.10 p.g., a w mieszkaniach, która posiadają liczniki pomiaru zużycia ciepłej wody - opłatę za podgrzanie wody w kwocie 12,95 z m³.

Uchwałą Rady Miasta S. z dnia 6 grudnia 2002 r. zatwierdzono taryfę za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków za rok 2003, w tym stawkę 2,21 zł za 1 m³ dostarczonej wody i 2,28 zł za 1 m³ odprowadzonych ścieków, łącznie 4,49 zł za m³. W oparciu o tą uchwałę, zarząd powódki, uchwałą z dnia 6 stycznia 2003 r. ustalił analogiczne stawki za dostawę wody i odprowadzanie ścieków dla gospodarstw domowych opomiarowanych.

W uchwale z dnia 2 stycznia 2006 r. zarząd powódki powołując się na uchwałę Rady Miasta S. z dnia 21 listopada 2005 r. ustalił dla gospodarstw domowych opomiarowanych za dostawę wody stawkę 2,38 zł za m³ i odprowadzanie ścieków – 2,50 zł za m³, łącznie 4,88 zł za m³.

W zestawieniu bez daty księgowa powódki A. K. wskazała, iż pozwani posiadają zadłużenie z tytułu eksploatacji w kwocie 19.142,85 zł, z funduszu remontowego – 4.025,26 zł, a także odsetek statutowych od czynszu – 3.461,53 zł oraz funduszu remontowego – 707,93 zł. Powódka wezwała pozwanych do zapłaty powyższych kwot.

W lokalu przy ul. (...) w S. zameldowani byli lub są na pobyt stały: pozwana od 19 kwietnia 1994 r., pozwany od 15 października 1993 r., W. S. – od dnia 29 marca 1994 r., a R. S. w okresie od 29 marca 1994 r. do 2 września 2002 r. F. Z. nie zamieszkiwała w przedmiotowym lokalu.

Uchwałą Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. z dnia 22 lutego 1995 r. pozwany został wykluczony z grona członków Spółdzielni. Pozwany zaskarżył uchwałę w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym, a następnie wobec utrzymania jej w mocy przez Zebranie Przedstawicieli powódki uchwałą nr 12/95 z dnia 20 czerwca 1995 r. wniósł w dniu 5 lipca 1995 r. pozew o uchylenie tej uchwały do Sądu Okręgowego w Szczecinie. Wyrokiem z dnia 17 maja 2000 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie uchwałą nr 12/95 Zebrania Przedstawicieli powódki z dnia 20 czerwca 1995 r. uchylił.

Niezależnie od powyższego w dniu 15 kwietnia 1996 r. Rada Nadzorcza podjęła kolejną uchwałę - nr 52/96 - o wykluczeniu pozwanego spośród członków powodowej Spółdzielni. Zawiadomienie o wykluczeniu wraz z uzasadnieniem i odpisem uchwały zostało pozwanemu doręczone w dniu 19 kwietnia 1996 r. Ponadto w dniu 25 maja 1996 r. Rada Nadzorcza powódki uchyliła swoją uchwałę z dnia 22 lutego 1995 r. z powodu uchybień formalnych.

Po wyczerpaniu drogi postępowania wewnątrzspółdzielczego pozwany wniósł pozew do sądu o uchylenie uchwały Zebrania Przedstawicieli nr 16 z dnia 29 czerwca 1996 r., utrzymującej w mocy uchwałę Rady Nadzorczej nr 52/96. Wydany w tej sprawie w dniu 26 czerwca 1997 r. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie pod sygn. akt I C 783/96 oddalający powództwo M. S. o uchylenie uchwały nr 16 Zebrania Przedstawicieli z dnia 29 czerwca 1996 r. został uchylony przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 9 kwietnia 1998 r. Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 29 maja 2012 r. pod sygn. akt I C 1224/11 uchylił uchwałę nr 52/96 Rady Nadzorczej powódki z dnia 15 kwietnia 1996 r. w sprawie wykluczenia pozwanego ze Spółdzielni oraz uchwałę nr 16 Zebrania Przedstawicieli powódki z dnia 29 czerwca 1996 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy oddalił powództwo z dwóch powodów. Po pierwsze Sąd wskazał, że powództwo o zapłatę należności za korzystanie z lokalu w spółdzielni mieszkaniowej oparte o art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 240, poz. 2058 ze zm.) wytoczyć można jedynie przeciwko członkowi, tymczasem wobec uchwały o wykluczeniu pozwanego z grona członków, pozwany członkiem tym nie jest i nie był w okresie objętym pozwem. Sąd przeanalizował brzmienie przepisów zwłaszcza ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 1982r. Nr 30, poz. 210 ze zm.), pod rządami której nastąpiło wykluczenie pozwanego z grona członków spółdzielni. Wskazał na art. 24 § 3 prawa spółdzielczego w brzmieniu obowiązującym do dnia 22 lipca 2005r., z którego wynikało, że wykluczenie członka ze spółdzielni staje się skuteczne z chwilą doręczenia członkowi zawiadomienia o wykluczeniu wraz z uzasadnieniem. Pozwanemu takie zawiadomienie zostało doręczone dnia 15 kwietnia 199r. i w tym dniu, zdaniem Sądu jego członkostwo wygasło. Wyrok sądu odwracałby ten skutek, jednak w dniu wyrokowania przez Sąd Rejonowy, wyrok Sądu Okręgowego uchylający uchwałę był nieprawomocny. Sąd przyjął zatem, że pozwany nie był członkiem spółdzielni, nie miał obowiązku płacić opłat obciążających członka i z tego już powodu powództwo podlegało oddaleniu.

Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy stwierdził, że powódka nie wykazała w sposób należyty wysokości swych roszczeń. Wskazał, iż pozwani już w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzucili powódce, że żąda zapłaty przedkładając własne wydruki należności jako dowody, nie podając źródła ich pochodzenia i sposobu ich naliczenia, za wyjątkiem odsetek, przy czym podnieśli, iż statut, z którego wg powódki wynika obowiązek zapłaty, pochodzi z 20 września 2004 r., a roszczenie obejmuje okres sprzed tej daty. Podobnie w piśmie procesowym z dnia 11 stycznia 2008 r. pozwani podnosili, że przedłożone przez powódkę uchwały są jej dokumentami własnymi, nie mają wartości dowodowej, skoro nie znajdują oparcia o dowody zewnętrzne, za wyjątkiem uchwał z dnia 6 stycznia 2003 r. i 2 stycznia 2006 r., które opierają się o uchwały Rady Miasta S.. W piśmie tym pozwani zarzucili wprost, iż powódka nie przedłożyła faktur obciążających ją za energię cieplną, nie wyjaśniła skrótu p.g. i sposobu przeliczenia kosztów zawartych w fakturze na koszt ogrzewania budynku i wody. Na rozprawie w dniu 11 stycznia 2008 r. pozwana jednoznacznie oświadczyła, iż kwestionuje wysokość wszystkich składników opłat dochodzonych pozwem, pozwany nie kwestionował jedynie wysokości należności naliczanych za wodę.

W świetle art. 4 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych członek spółdzielni, któremu przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego zobowiązany jest do uiszczania opłat zgodnie z postanowieniami statutu. Podstawą zatem do ustalenia zakresu jego obowiązków w tej mierze jest statut Spółdzielni, którego postanowienia uszczegółowione zostają w regulaminach Spółdzielni. Na to, iż powódka ustala należności za lokale w oparciu o zasady określone w statucie i regulaminach wskazywał przesłuchany w jej charakterze prezes zarządu H. M.. Powódka w niniejszej sprawie ograniczyła się jednak wyłącznie do przedłożenia wyciągu ze statutu złożonego do akt rejestrowych w dniu 20 września 2004 r., bez wykazania daty uchwalenia tego statutu, mimo że jej roszczenia obejmowały okres od lutego 2003 r., przy czym wyciąg ten nie zawierał nawet treści § 123, w którym - zgodnie z § 126 ust. 1 - miała być mowa o opłatach, które powinny być uiszczane co miesiąc z góry do dnia 15. każdego miesiąca. Sąd wskazał, że braki materiału dowodowego w tej mierze obciążały powódkę i uniemożliwiały Sądowi zweryfikowanie prawidłowości sposobu ustalenia opłat, których żądała. Jak wynikało z uchwał zarządu powódki z dnia 19 lutego 2002 r., 25 lutego 2003 r., 25 lutego 2004 r. oraz 23 lutego 2005 r., zarząd określał w nich odrębnie stawki eksploatacyjne i z tytułu funduszu remontowego, a także z tytułu podatków za m² powierzchni użytkowej, stawki należności za gaz, wywóz nieczystości stałych, konserwację dźwigów – za osobę, a z tytułu konserwacji domofonów i za anteny zbiorcze – za mieszkanie. Czy taki tryb skalkulowania tych należności był w świetle statutu i regulaminów prawidłowy, Sąd tego stwierdzić nie mógł. Analogiczne wnioski odniósł do ustalenia stawek opłat za energię cieplną w uchwale zarządu powódki z dnia 27 sierpnia 2002 r., która weszła w życie 1 września 2003 r., przy czym zauważył, iż słusznie podnosili pozwani, iż powódka nie wyjaśniła ujętego w tej uchwale skrótu „ p.g.”. Powyższe zastrzeżenia odniósł również do uchwały zarządu powódki z dnia 6 stycznia 2003 r., czy 2 stycznia 2006 r. ws. stawek za dostawę wody i odprowadzanie ścieków. Powódka, poza uchwałą Rady Miasta S. z dnia 6 grudnia 2002 r., w której zatwierdzono taryfę za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków za rok 2003 , nie udokumentowała kosztów stanowiących podstawę swych ustaleń, mimo że w świetle art. 4 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych może żądać od członków spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze prawo do lokalu uczestniczenia wyłącznie w rzeczywistych wydatkach

związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni oraz w zobowiązaniach spółdzielni z innych tytułów. Powódka żądając należności naliczanych z uwzględnieniem powierzchni użytkowej lokalu, nie wykazała także, iż przyjęta przez nią w tym zakresie powierzchnia mieszkania odpowiada jego rzeczywistej powierzchni, mimo że istnieje pomiędzy nią a pozwanymi spór w tym zakresie i pozwani nie akceptują ustaleń powódki przyjętych zarówno w przydziale z dnia 14 czerwca 1993 r. , jak i aneksie do przydziału z dnia 16 czerwca 1999 r. Również ustalenie rzeczywistej powierzchni mieszkania wymagało przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, przy czym – zgodnie z art. 6 k.c. – ciężar dowodu, iż powierzchnia ta odpowiada przyjmowanej przez powódkę, spoczywał na niej. Stosownego dowodu powódka nie zawnioskowała.

Sąd podniósł również, że w świetle § 126 ust. 4 statutu, z którego wyciąg przedstawiła powódka w przypadkach, w których opłaty za używanie lokali zależą od liczby osób zamieszkujących te lokale, naliczanie opłat następuje od dnia następnego po dniu, w którym członek pisemnie udokumentował zmianę ilości osób zamieszkałych w lokalu. Nie sposób jednak stwierdzić jakie zasady u powódki obowiązywały w tej mierze w trakcie całego okresu spornego i czy w istocie należało pominąć fakt wyprowadzenia się w 2002 r. z lokalu jednego z synów pozwanych, wobec braku pisemnego udokumentowania powódce przez pozwanego tego faktu.

W tym stanie rzeczy wnioski dowodowe pozwanej – zgłoszony na rozprawie w dniu 22 listopada 2011 r. i powódki – podniesiony na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2012 r. - o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości jako nie tylko spóźnione w tym postępowaniu, ale nadto z uwagi na brak w aktach sprawy wystarczającego materiału dowodowego, który mógłby zostać poddany przez biegłego analizie, Sąd na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2012 r. oddalił.

Sąd Rejonowy odnotował również rozbieżności pomiędzy wysokością żądań powódki ujętych w pozwie, dołączonych do niego dokumentach księgowych, a także – dokumentach księgowych dołączonych do pisma procesowego powódki z dnia 22 listopada 2007 r.

Dodatkowo Sąd wskazał, iż w pierwszym rzędzie powódka winna wykazać wysokość swych roszczeń, by w dalszej kolejności Sąd mógł rozważać o tym, czy istnieją takie wady lokalu, które powinny skutkować obniżeniem opłat eksploatacyjnych za niego, a także – w jakim zakresie.

Rozstrzygając o kosztach Sąd oparł się o treść przepisu art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- 1) art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw, poprzez jego błędną wykładnię, co doprowadziło do wadliwego uznania, że pozwany M. S. nie jest członkiem powodowej Spółdzielni;
- 2) art. 24 § 10 ustawy Prawo spółdzielcze w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do nieuzasadnionego uznania, że pozwany M. S. nie jest członkiem powodowej spółdzielni;
- 3) art. 18 § 5 pkt 1 ustawy Prawo spółdzielcze poprzez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa pomimo ciężącego na członku spółdzielni mieszkaniowej obowiązku przestrzegania przepisów prawa, postanowień statutu i opartych na nich regulaminów, w tym obowiązku uiszczania na rzecz spółdzielni opłat eksploatacyjnych;

II. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- 1) art. 278 Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 227 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia prawidłowości naliczanych przez powódkę opłat

eksploatacyjnych obciążających pozwanych, w sytuacji, gdy w sprawie zachodzą okoliczności wymagające wiadomości specjalnych z zakresu rachunkowości, a dowód ten ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

2) art. 278 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez przyjęcie, że niedopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, z uwagi na brak w aktach sprawy wystarczającego materiału dowodowego, który mógłby zostać poddany przez biegłego analizie, podczas gdy stan faktyczny w postaci istnienia prawa, z którego wynikał obowiązek zapłaty i brak zapłaty nie był między stronami sporny, a przedmiotem dowodu z opinii biegłego miało być zbadanie prawidłowości podstawy naliczania składek powszechnych elementów opłat obciążających pozwanych w związku z przysługującym pozwanemu spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu i korzystaniem przez pozwanych z przedmiotowego lokalu;

3) art. 232 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez przyjęcie, że powódka nie przedstawiła dowodów, z których wywodzi skutki prawne, podczas gdy powódka, celem wykazania wysokości dochodzonego roszczenia, złożyła wniosek i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który nie został przez Sąd uwzględniony, a nadto przedłożyła do akt sprawy uchwałę Zarządu wraz z załącznikami, z których wynika wprost wysokość opłat eksploatacyjnych obciążających pozwanych;

4) art. 233 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nie danie wiary przedłożonym przez powódkę dokumentom wskazującym wysokość obciążających pozwanych opłat eksploatacyjnych, podczas gdy okoliczności sprawy wskazują, że rzeczywistą intencją nieuiszczania opłat eksploatacyjnych przez pozwanych nie jest wątpliwość co do ich wysokości, ale nieuzasadniony zarzut pozwanych jakoby nie użytkowali oni lokalu mieszkalnego, a rzekomą pracownię.

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania w pierwszej i w drugiej instancji, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto wniosła o rozpoznanie sprawy na rozprawie zgodnie z przepisem art. 505¹⁰ § 2 Kodeksu postępowania cywilnego. Z ostrożności procesowej apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości, z uwagi na nieprzeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego, i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie do ponownego rozpoznania z wyłączeniem przepisów o postępowaniu uproszczonym, celem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego i pozostawienie rozstrzygnięcia o kosztach obu instancji temu Sądowi.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca podniosła, że Sąd orzekający w sprawie niesłusznie uznał, iż pozwanemu w chwili wyrokowania nie przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu i wobec tego roszczenia powódki wobec pozwanych, oparte o przepis art. 4 ust. 1 i 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, nie powstały. Zdaniem powódki, zastosowanie w niniejszej sprawie będzie miał art. 4 ust. 2 ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i niektórych innych ustaw, zgodnie z którym jeżeli wykluczenie albo wykreślenie członka ze spółdzielni, które nastąpiło na podstawie przepisów dotychczasowych, nie stało się skuteczne przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się art. 24 § 10 ustawy – Prawo spółdzielcze w brzmieniu nadanym przez niniejszą ustawę. Skoro więc uchwała o wyłączeniu członka ze spółdzielni została przez tego członka zaskarżona na drodze postępowania wewnątrzspółdzielczego lub do sądu, wykreślenie nie stało się skuteczne. Sąd przyjął jednak, zdaniem powódki, interpretację przepisu art. 24 § 10 ustawy – Prawo spółdzielcze w brzmieniu sprzed nowelizacji i wyprowadził z niej wniosek, jakoby pozwany został skutecznie wyłączony ze spółdzielni, ponieważ uchwała została mu doręczona.

Niezależnie od powyższego skarżąca podniosła, że Sąd orzekający zbyt rygorystycznie potraktował wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości. Zdaniem powódki, Sąd pierwszej instancji powinien był skorzystać z kompetencji przewidzianej w art. 232 Kodeksu postępowania cywilnego i z urzędu dopuścić wyżej wskazany dowód, nawet jeśli możliwość przytaczania dowodów przez strony jest wyłączona z powodu prekluzji. Powódka podniosła, że strony pozostają zgodne co do tego, iż zbadanie poprawności wyliczeń poszczególnych składników opłat eksploatacyjnych wymaga wiadomości specjalnych, a więc dopuszczenie dowodu z

opinii biegłego z zakresu rachunkowości było niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, szczególnie w sytuacji, gdy Sąd nie podzielił stanowiska powódki co do wysokości opłat.

Nadto skarżąca podniosła, iż Sąd niesłusznie nie dał wiary przedłożonym do pozwu dokumentom wskazującym na wysokość obciążających pozwanych opłat eksploatacyjnych w postaci analizy konta opłat eksploatacyjnych i uchwał Zarządu powodowej Spółdzielni.

W odpowiedzi na apelację z dnia 14 listopada 2012 r. pozwany M. S. podniósł, że to powódka wniosła o przeprowadzenie postępowania w trybie uproszczonym, a więc musi ponieść konsekwencje wynikające z przepisu ustanawiającego prekluzję dowodową. Wskazał ponadto, że powódka w ogóle nie wykazała w postępowaniu dowodowym, iż lokal (...), będący przedmiotem sporu, został zbudowany i zalegalizowany jako mieszkalny w drodze decyzji administracyjnej.

W dniu 15 listopada 2012 r. wpłynęło także pismo pełnomocnika pozwanego, w którym wniósł on o oddalenie apelacji w całości jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W niniejszej odpowiedzi na apelację podniesiono, że Sąd słusznie przyjął stosowanie przepisu art. 24 § 10 ustawy – Prawo spółdzielcze w brzmieniu sprzed nowelizacji, bowiem pozwanemu doręczono zawiadomienie o wykluczeniu z grona członków spółdzielni przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej. Wykluczenie pozwanego z grona członków spółdzielni stało się więc skuteczne, a co za tym idzie pozwanemu w chwili wyrokowania w niniejszej sprawie nie przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do spornego lokalu. Roszczenia powódki oparte o przepis art. 4 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie były zatem zasadne. Pełnomocnik pozwanego podniósł także, iż Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że strona powodowa nie udokumentowała kosztów stanowiących podstawę swych ustaleń, a to na niej, w myśl art. 6 Kodeksu cywilnego, spoczywa ciężar dowodu. Zawnioskowanie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości postrzegać zaś należy jako oczywiście spóźnione.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przede wszystkim należy odnieść się do zarzutu apelującej, iż pozwany – wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego – był członkiem powodowej spółdzielni oraz że w momencie wyrokowania przysługiwało mu spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu (...), będącego przedmiotem sporu. Wyrok Sądu pierwszej instancji zapadł w dniu 4 września 2012 r., a wówczas nie był jeszcze prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 29 maja 2012 r. w sprawie o sygn. akt I C 1224/11, w którym Sąd uchylił uchwałę nr 52/96 Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. z dnia 15 kwietnia 1996 r. w sprawie wykluczenia M. S. ze Spółdzielni oraz uchwałę nr 16 Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 29 czerwca 1996 r. Zmieniła się sytuacja w czasie postępowania apelacyjnego, a to z tego względu, że wskazany wyżej wyrok Sądu Okręgowego uprawomocnił się dnia 25 października 2012r. Prawomocny wyrok działa ex tunc, a zatem Sąd Okręgowy, orzekając w niniejszej sprawie przyjął, że pozwany jest cały czas członkiem Spółdzielni, ciąży na nim od 1996r. obowiązek uiszczenia opłat, związanych z korzystaniem z lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...), pozostającego w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S.. Z tego też względu wywody Sądu Rejonowego prowadzące do wniosku, że pozwany nie jest członkiem spółdzielni straciły na aktualności, nie ma też potrzeby analizować ich w kontekście zarzutów apelacji. Po uprawomocnieniu się wyroku uchylającego uchwałę zaistniał stan, który powódka chciała uzyskać zarzutami apelacji, prowadzący do ustalenia że w okresie objętym pozwem, to jest od 1 lutego 2003r. do 31 stycznia 2006r. pozwani byli obowiązani do uiszczenia opłat za korzystanie z lokalu spółdzielczego, obciążających członka spółdzielni i osoby wspólnie z nim zamieszkujące.

Większej analizy wymaga podniesiona w apelacji druga grupa zarzutów, dotyczących naruszenia przepisów postępowania.

Chybiony jest pogląd wyrażony w apelacji, iż Sąd pierwszej instancji poprzez nieprzeprowadzenie zawnioskowanych przez strony dowodów nie dokonał w niniejszej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych. Po pierwsze należy stwierdzić, że na tym etapie postępowania powódka nie może skutecznie podnosić zarzutu dotyczącego oddalenia

przez Sąd Rejonowy wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Ewentualne uchybienie sądu w tym zakresie dotyczyłoby przepisów postępowania, a więc strona powodowa mogłaby powoływać się na tego rodzaju uchybienie, gdyby zwróciła na nie uwagę sądowi w trybie określonym w art. 162 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik powódki, będąc obecny na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2012 r., na której Sąd Rejonowy oddalił wnioski stron o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, nie zgłosił stosownego zastrzeżenia do protokołu rozprawy. Z tego względu strona powodowa utraciła prawo powoływania się na powyższe uchybienie w dalszym toku postępowania, w tym również w ramach wniesionej przez siebie apelacji. Niezależnie od powyższego, Sąd Okręgowy obowiązany jest wskazać, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo oddalił wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego i nie naruszył swoją decyzją przepisu art. 278 k.p.c.

Pamiętać należy, że roszczenie o zapłatę opłat z tytułu korzystania z lokalu mieszkalnego w spółdzielni mieszkaniowej rozpoznawane jest w trybie postępowania uproszczonego. Chwila przedstawienia materiału dowodowego w tym postępowaniu uregulowana była w art. 505⁵§1 k.p.c., który stanowił, że okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe nie zgłoszone w pozwie, odpowiedzi na pozew, na pierwszym posiedzeniu przeznaczonym na rozprawę lub w sprzeczności od wyroku zaocznego mogą być rozpoznawane tylko wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła ich powołać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynika później. Wprawdzie przepis ten został z dniem 3 maja 2012r. uchylony poprzez ustawę z dnia 16 września 2011r. o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011, Nr 233, poz. 381), jednak na mocy art. 9 ust. 1 ustawy przepisy noweli stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie. Zatem chwilę przedstawienia materiału dowodowego w niniejszym postępowaniu ocenia się wedle treści przepisu art. 505⁵§1 k.p.c. Powódka zgłaszając na ostatniej rozprawie wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie wskazała żadnych obiektywnych okoliczności uzasadniających złożenie tego wniosku po terminie. Nie jest uzasadnieniem przeświadczenie pełnomocnika co do tego, iż wniosek został złożony wcześniej. Taka argumentacja prowadzi do wniosku, że dowód mógł być powołany przez stronę wcześniej, oraz że powódka widziała potrzebę prowadzenia dowodu również wcześniej. Uchybienie pełnomocnika strony jest uchybieniem samej strony i nie tłumaczy braku inicjatywy dowodowej w okresie od lutego 2006r. do sierpnia 2012r.

Powstaje zatem pytanie czy Sąd powinien przeprowadzić dowód z urzędu. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd nie miał takiego obowiązku. Obowiązek dowodzenia w tym procesie spoczywał na powódce. Stanowisko pozwanych, kwestionujące zasadę i wysokość należności czynszowych było określone od samego początku i powinno motywować powódkę, reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika do podejmowania szeroko zakrojonego postępowania dowodowego. Powódka jest profesjonalistą w zakresie zarządzania lokalami, pobierania opłat za korzystanie z tych lokali, wyznaczania wysokości opłat, naliczania ich wysokości. Taki profesjonalizm powinna prezentować w sprawie, w której dochodzi opłat od swego członka. Wyręczenie profesjonalnej strony przez Sąd w zakresie dowodzenia jest niedopuszczalne i prowadziłoby do zachwiania równowagi stron w tym procesie. Dla wzmocnienia argumentacji przywołać należy w tym miejscu wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2007r., wydany w sprawie III CSK 108/07, w którym Sąd stwierdził, że Dopuszczenie przez Sąd z urzędu dowodu, który dla strony uległ sprekludowaniu, powinno znajdować usprawiedliwienie w konkretnych okolicznościach sprawy, w przeciwnym, bowiem razie Sąd naraża się na zarzut naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

Niezależnie od powyższego rację ma również Sąd Rejonowy, że w aktach sprawy brak jest wystarczającego materiału dowodowego, który mógłby zostać poddany przez biegłego analizie.

W kontekście postępowania dowodowego za nieuzasadniony uznać należy zarzut skarżącej, iż Sąd Rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, nie dając wiary przedłożonym przez strony dokumentom wskazującym wysokość obciążających pozwanych opłat eksploatacyjnych. Wątpliwości Sądu Rejonowego są uzasadnione, bowiem dokumenty rachunkowe przedstawione przez powódkę posiadają walor dokumentu prywatnego. Ten zaś, w odróżnieniu od dokumentu poświadczonego urzędowo, stanowi dowód jedynie na okoliczność twierdzeń strony, które to twierdzenia mogą zostać zrównoważone przez przeciwnika procesowego. Dodatkową przeszkodą w uznaniu za udowodnione wysokości opłat eksploatacyjnych, wskazanych przez powódkę w

dokumentach księgowych stanowi fakt, iż zachodzą istotne rozbieżności pomiędzy dokumentacją księgową dołączoną do pozwu a dokumentami dołączonymi do pisma procesowego powódki z dnia 22 listopada 2007 r. Należy wskazać, że powódka powinna w sposób precyzyjny określić i udokumentować swoje roszczenie, zgodnie ze wskazaną powyżej zasadą rozkładu ciężaru dowodu. W niniejszej sprawie powódka nie dopełniła ciężącego na niej obowiązku z dochowaniem należytej staranności. Rozbieżności w dokumentacji rachunkowej sporządzanej przez powódkę w toku postępowania pierwszoinstancyjnego uwzględnione zostały przez Sąd Rejonowy i wskazane w uzasadnieniu wyroku. Sąd Okręgowy podzielił powyższe wątpliwości Sądu Rejonowego, wskazując jednocześnie na treść przepisu art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Chodzi tu o przejaw aktywności strony w postępowaniu, która to aktywność ma na celu wykazanie wszelkich okoliczności i faktów istotnych z punktu widzenia interesu strony, przy czym obowiązek przedstawiania dowodów odnosi się nie tylko do przesłanek dotyczących samej zasadności dochodzonego roszczenia, ale także jego wysokości. Niedopełnienie tego obowiązku skutkuje przegraniem procesu przez stronę, na której spoczywał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Ten ogólny przepis dotyczący obowiązku dowodzenia w postępowaniu cywilnym nakłada na stronę powodową obowiązek udowodnienia, a nie tylko uprawdopodobnienia roszczenia jej przysługującego.

Skarżąca w apelacji podniosła, iż przepis art. 232 zd. 2 k.p.c. daje sądowi możliwość przeprowadzenia dowodu z urzędu w sytuacjach, gdy możliwość przytaczania dowodów przez strony jest wyłączona ze względu na prekluzję. O skorzystaniu z tej kompetencji w niniejszej sprawie nie może być mowy. Zakres zastosowania tego przepisu, jak już zaznaczono powyżej, ma bowiem charakter wyjątkowy i dotyczy sytuacji, w której z zebranego już w sprawie materiału można wnioskować o istnieniu środka dowodowego, do którego sięgnięcie może prowadzić do niezbędnego uzupełnienia dowodowego.

Rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co wynika a contrario z przepisu art. 232 k.p.c. Dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu nie zostałoby uznane za działanie naruszające bezstronność sądu i zasadę równości stron tylko w sytuacji, gdy strona, za którą podjęto działanie byłaby stroną oczywiście słabszą w postępowaniu lub z jakichś względów nie mogącą bronić swoich praw. W sytuacji zaś, gdy stroną twierdzącą i niewywiązującą się z obowiązku należytego udowodnienia istnienia roszczenia oraz jego wysokości jest powódka, będąca spółdzielnią mieszkaniową, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, niesprostanie ciężącemu na niej obowiązkowi dowodzenia należy uznać, nie za szczególną okoliczność, lecz za niedochowanie należytej staranności w dowodzeniu. Bierność strony powodowej w zakresie wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie zobowiązuje sądu do prowadzenia dowodów z urzędu, a więc zarzut skarżącej podniesiony w apelacji uznać należy za nieuzasadniony.

Zgodnie z przedstawionym wywodem oraz dyspozycją przepisu art. 6 k.p.c., strona powodowa, w związku z nieudowodnieniem faktów, z których wywodzi skutki prawne, w przewidzianym ustawowo terminie, ponosi tego negatywne konsekwencje procesowe.

Niezależnie od powyższego, powtórzyć należy za Sądem Rejonowym, że w toku postępowania powódka nie przedstawiła dokumentów, które mogłyby być poddane ocenie biegłego. Opinia biegłego, co oczywiste, nie może być bowiem źródłem materiału faktycznego sprawy. Rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlanie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. Zebrana w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dokumentacja księgowa wskazująca na wysokość opłat eksploatacyjnych za przedmiotowy lokal nie jest, w ocenie Sądu, kompletna, aby mogła być następnie zbadana przez biegłego z zakresu rachunkowości. Ponadto, dowód z opinii biegłego jest niezbędny jedynie wówczas, gdy zachodzi potrzeba ustalenia wiadomości specjalnych. Dowody te są bowiem kosztowne i wydłużają postępowanie, co przeczy idei postępowania uproszczonego, w którym, zgodnie z dyspozycją art. 505¹ pkt 2 k.p.c., rozpatrywana jest niniejsza

sprawa. Trudno mówić w niniejszej sprawie o potrzebie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego. Dopóki strona powodowa nie przedstawi statutu, regulaminu i dokumentów księgowych, dopóty trudno o ocenę czy analiza tych dowodów w kontekście zarzutów pozwanych wymaga wiadomości specjalnych. Przedstawienie dokumentów, z których wynikałby zakres obowiązków pozwanego oraz przedstawienie kompletnej i należytej uwierzytelnionej dokumentacji księgowej, wskazującej na wysokość opłat ciążących z mocy statutu i regulaminu na pozwanych nie stanowi nadmiernego obciążenia powódki, będącej spółdzielnią mieszkaniową i zajmującej się rozliczeniami czynszów w ramach prowadzonej działalności.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie udowodniła ani zasadności, ani wysokości swego roszczenia, podzielił w tym zakresie, w całości ustalenia i rozważania Sadu Rejonowego, akceptując rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku. Z tego też względu na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki.

Orzeczenie o kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji uzasadnia art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powódka przegrała spór w całości, co uzasadnia zwrot kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego. Wysokość tych kosztów Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 461). Z tych względów należało zasądzić na rzecz pozwanego kwotę 1.200 złotych, powiększoną o kwotę podatku od towaru i usług, zgodnie z treścią przepisu § 2 ust. 3 rozporządzenia.